

Sygn. akt II K 361/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku Wydział II Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Piotrkowska

Protokolant: Katarzyna Nowopolska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej G.-Ś. w G. A. M.

po rozpoznaniu w dniach: 27 września 2016 roku, 3 listopada 2016 roku 10 stycznia 2017 roku, 28 lutego 2017 roku i 4 kwietnia 2017 roku na rozprawie

sprawy **A. S. (S.)**, syna K. i G. z domu H., urodzonego dnia (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w dniu 23 maja 2015 r. w G. na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód marki H. o nr rej. (...) będąc pod wpływem środka odurzającego – morfiny w stężeniu 32,2 ng/ml, co stwierdzono badaniem chemiczno-toksykologicznym krwi

– tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.

o r z e k a:

I. oskarżonego A. S. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego oskarżeniem czynu, z tym ustaleniem, iż znajdował się pod wpływem środka odurzającego w stężeniu odpowiadającym stanowi nietrzeźwości, czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 178a § 1 k.k. i za to, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na mocy art. 178a § 1 k.k., skazuje oskarżonego na karę 4 (cztery) miesięcy pozbawienia wolności;

II. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na podstawie art. 42 § 2 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego A. S. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzy) lat;

III. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na podstawie art. 39 pkt 7 k.k. w zw. z art. 49 § 1 i § 2 k.k., orzeka wobec oskarżonego A. S. środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 1.500 zł (tysiąc pięćset złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania od dnia 23 maja 2015 roku godz. 20:45 do dnia 25 maja 2015 roku godz. 18:45;

V. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 2, art. 2 ust. 1 i art. 16 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t. jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego A. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 508 zł (pięćset osiem złotych) tytułem wydatków postępowania oraz wymierza opłatę w wysokości 120 zł (sto dwadzieścia złotych).

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 maja 2015 oskarżony A. S. zażywał środki psychoaktywne. Zatelefonował do niego znajomy, G. S., który około godziny 17:00 wracał autobusem linii 142 lub 183 z M. i poprosił oskarżonego, żeby go podwiózł do domu, gdyż bolała go noga. A. S. zgodził się. Mężczyźni umówili się w okolicach Liceum nr 8 na ul. (...) w G.; gdy G. S. tam przyjechał, oskarżony już czekał, był sam w pojeździe marki H. o nr rej. (...). Udali się najpierw na ul. (...), do warsztatu samochodowego, gdyż A. S. miał coś do załatwienia. W międzyczasie oskarżony opowiadał, co zamierza naprawić w pojeździe i jak auto będzie po tym wyglądało. Pojazd przez cały czas prowadził A. S..

W tym czasie patrol Policji w składzie (...) pojazdem oznakowanym poruszali się po D., w rejonie ulic (...). Około godziny 20:30 zauważyli jadący samochód oskarżonego, zwracając uwagę na jego bardzo zły stan techniczny. Postanowili zatrzymać pojazd do kontroli, tym bardziej, że na widok radiowozu, pojazd zaczął wykonywać dziwne manewry zatrzymywać się, zawracać. W samochodzie było mnóstwo strzykawek i igieł, leżały wszędzie. Oskarżony A. S., który siedział na miejscu kierującego, nie miał przy sobie żadnego dokumentu – dowodu rejestracyjnego, dowodu osobistego, ani prawa jazdy, mówił, że nie wie, gdzie są i co się z nimi stało. Jego mowa była bełkotliwa, źrenice nie rogowały na światło, nie mógł wyjść z samochodu ani utrzymać równowagi, zaprzeczył jednak, by znajdował się pod wpływem środków odurzających. Pasażerem był G. S.. Również z nim kontakt był utrudniony. Innych osób w pojeździe nie było.

Oskarżony A. S. został zatrzymany w dniu 23 maja 2015 roku o godzinie 20:45. W jego krwi stwierdzono obecność morfiny w ilości 32,2 ng/ml, co odpowiada stanowi nietrzeźwości. Odnotowano, iż A. S. miał na sobie jeden but czarny i jeden but biały. Zabezpieczono w jego samochodzie woreczek z zawartością etylokatynonu, to jest środka psychotropowego. Oskarżony podał, iż w dniu zatrzymania zażywał clonazepam.

Dowód: zeznania świadka E. M. – k. 67-68, 105-106v,

zeznania świadka M. B. – k. 82-83,

zeznania świadka G. S. – k. 102-103,

protokół zatrzymania osoby Załącznik nr 1 do aktu oskarżenia - k. 2

protokół przeszukania osoby Załącznik nr 1 do aktu oskarżenia - k. 4-5

protokół przeszukania samochodu Załącznik nr 1 do aktu oskarżenia – k. 6-8. ;

protokół przeszukania pomieszczenia mieszkalnego Załącznik nr 1 do aktu oskarżenia –k. 26-27,

opinia z zakresu badań fizykochemicznych Załącznik nr 1 do aktu oskarżenia – k. 38-41,

opinia z zakresu badań chemicznych Załącznik nr 1 do aktu oskarżenia – k. 48-53,

protokół pobrania krwi - Załącznik nr 1 do aktu oskarżenia k. 44;

Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym w charakterze podejrzanego **A. S.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień w sprawie.

Przesłuchany na rozprawie oskarżony A. S. podobnie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazał, iż został zatrzymany przez funkcjonariusza, gdy siedział w samochodzie, był wówczas na posesji prywatnej, nie była to żadna ulica, a droga podporządkowana. Wówczas miał złamaną nogę i mógł być pod wpływem znieczulenia – morfiny. A. S. wyjaśnił, że na miejsce przyjechał ze znajomym, lecz nie tym, który jest świadkiem w sprawie, jego imienia i nazwiska nie pamiętał.

Na kolejnej rozprawie oskarżony wyjaśnił, iż w dniu zdarzenia miał nogę w gipsie, choć nie poruszał się o kulach. Gips zdjął sam nieco później.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego A. S. – k. 75-76, k. 34-36, 67 akt głównych)

Oskarżony był uprzednio wielokrotnie karany sędownie, wyłącznie za przestępstwa umyślne.

(dowód: dane o karalności – k. 29-31)

Z uwagi na uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, został on w toku postępowania przygotowawczego poddany badaniu sądowo-psychiatrycznemu przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. W złożonej opinii biegli stwierdzili, że A. S. nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Oskarżony w chwili czynu nie miał zniesionej ani ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, nie zachodzą warunki z art. 31 § 1 i § 2 k.k., jego stan zdrowia psychicznego pozwala na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

(dowód: opinia sądowo – psychiatryczna – k. 134-144)

Sąd zważył, co następuje:

Ustalenia powyższego stanu faktycznego Sąd dokonał w oparciu o całokształt zabranego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności zaznania funkcjonariuszy policji oraz świadka, dowodów z dokumentów w postaci protokołów z postępowania przygotowawczego oraz opinii biegłych z zakresu badań chemicznych.

Nie budziły także wątpliwości Sądu zeznania świadków M. B. i E. M.. Świadcowie będący funkcjonariuszami Policji nie mieli bowiem jakiegokolwiek interesu w przedstawieniu wydarzeń w sposób nie korzystny dla oskarżonego. Zeznania świadków były nadto szczegółowe i konkretne oraz wzajemnie ze sobą korespondowały. Przedstawiony zaś przez nich opis zdarzenia koresponduje z pozostałym dowodami zebranymi w sprawie, w szczególności protokołami zatrzymania osoby, przeszukania i wnioskami opinii biegłych, a także z relacją świadka G. S. z postępowania przygotowawczego. W ocenie Sądu, relacja tego ostatniego, przedstawiona na rozprawie głównej, miała na celu potwierdzenie linii obrony oskarżonego A. S. i nieudolne poparcie tezy, że samochodem podróżowały początkowo trzy osoby, a oskarżony był tylko pasażerem. Świadek zasłaniał się niepamięcią co do okoliczności zatrzymania przez funkcjonariuszy Policji, a także skąd i dokąd tego dnia jechał. Sąd nie dał również wiary tłumaczeniom świadka, że w postępowaniu przygotowawczym nie wspominał o kierowcy, gdyż myślał, że jest on poszukiwany przez policję i nie chciał robić mu „pod górkę”.

Relacja świadka S. K., przesłuchanego na wniosek obrony, również nie odzwierciedla rzeczywistego stanu rzeczy. Należy zauważyć, iż świadek został poinstruowany przez oskarżonego, jak ma zeznawać, w innym razie nie sposób wytłumaczyć, iż dokładnie pamiętał, że oskarżony miał prawa nogę w gipsie, odczuwał ból i zażywał leki, stąd nie mógł prowadzić samochodu, a jednocześnie S. K. nie pamiętał jak ów gips wyglądał, co oskarżony miał do załatwienia w miejscu docelowym i o jakiej porze dnia jechali. Zastanawiające jest również, że świadek w okolicach D. nie miał nic do załatwienia, a akurat tuż przed przyjazdem Policji opuścił samochód

i poszedł w swoją stronę. Z zeznań G. S., którym Sąd dał wiarę oraz relacji funkcjonariuszy Policji wynika, iż w zatrzymanym do kontroli drogowej pojeździe były dwie osoby, a kierującym był oskarżony, przez przyjazdem patrolu nikt z samochodu nie wysiadał i nie zmieniał miejsc.

Wyjaśnienia oskarżonego A. S. Sąd uznał wyłącznie za przejaw realizacji linii obrony oskarżonego, polegający na zaprzeczaniu sprawstwu co do zarzucanego czynu, a także akcentowaniu, iż pojazd oskarżonego został zatrzymany w miejscu innym niż droga publiczna, co miałoby uniemożliwiać wyczerpanie znamion przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.

Sąd za rzetelne i należycie umotywowane uznał pisemne opinie z zakresu badań chemicznych. Zdaniem Sądu, opinie te są starannie opracowane, zgodnie z wymogami wiedzy z danej specjalności. Wnioski z nich wynikające są jednoznaczne i zostały wyciągnięte po przeprowadzeniu stosownych badań, dlatego też nie budziły wątpliwości.

Ustalenia stanu faktycznego sprawy oparto również na ujawnionych dokumentach w postaci protokołów zatrzymania i przeszukania osoby, z przebiegu badania krwi oraz informacji o karalności. Ich autentyczność ani prawdziwość treści nie była przed żadną ze stron kwestionowana, a okoliczności z nich wynikające znajdują oparcie i korespondują z resztą materiału dowodowego. Dlatego stanowią one obiektywne dowody zaświadczonej nimi okoliczności.

Zdaniem Sądu, zebrany w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy dowiódł ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony A. S. swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., zarzucanego mu niniejszym aktem oskarżenia. Wymieniony w dniu 23 maja 2015 roku w G. na ul. (...), znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci morfiny w stężeniu 32,2 ng/ml, odpowiadającym stanowi nietrzeźwości, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód marki H. o nr rej. (...). Niewątpliwym jest również, iż oskarżony prowadził w tym stanie samochód osobowy jadąc co najmniej od ulicy (...) w G., jeśli nie z miejsca swego zamieszkania, która stanowi ogólnodostępną drogę publiczną w rozumieniu przepisów art. 1, art. 2 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985r. o drogach publicznych (Dz.U.2013.260 j.t. z zm.). Powyższe wynika z relacji świadka G. S. oraz zeznań funkcjonariuszy Policji. Okoliczność, gdzie dokładnie doszło do zatrzymania pojazdu, w sensie kwestionowania precyzji nazewnictwa ulicy przez interweniujący patrol, nie ma w tym przypadku żadnego znaczenia. Oskarżony prowadził pojazd mechaniczny przez całą trasę pokonaną w towarzystwie (...), nigdzie po drodze się nie zatrzymywali i oprócz tego ostatniego, w samochodzie w tym czasie nie było innego pasażera.

Oceniając zachowanie oskarżonego Sąd doszedł do przekonania, że zarzucony aktem oskarżenia czyn należy uznać za zawiniony. A. S. jest osobą dorosłą, rozumiejącą podstawowe zasady etyczno-moralne oraz posiadającą określone doświadczenie życiowe, a w związku z tym powinien zdawać sobie sprawę z naganności swojego postępowania. Zakaz prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości oraz pod wpływem środków psychoaktywnych jest powszechnie znany. Pozwala to uczynić oskarżonemu zarzut, że dopuszczając się przedmiotowego czynu zachował się wysoce niewłaściwie. Co więcej, w sprawie nie ujawniły się okoliczności wyłączające winę oskarżonego lub bezprawność w zakresie przypisanego mu czynu. A. S. zna wpływ zażywanych leków i substancji psychoaktywnych na swój organizm. Okoliczność,

iż oskarżony w maju 2016 roku doznał urazu prawej stopy (k.64), nie oznaczała, iż A. S. stosował się do zaleceń lekarskich i nosił gips, a w żadnym razie powyższe nie uniemożliwiało mu prowadzenia pojazdu i nie świadczy o tym, że w dniu 23 maja 2015 roku nie kierował pojazdem mechanicznym. Nadto sam oskarżony wyjaśnił, że gips zdjął sam i nie poruszał się o kulach. Doświadczenie życiowe wskazuje przy tym, iż w przypadku urazu stopy czy nogi uniemożliwiającego normalne poruszanie i obciążanie stopy, używanie kul łokciowych jest niezbędne.

Za czyn z art. 178a § 1 k.k., Sąd wymierzył oskarżonemu A. S. karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Czyn przypisany oskarżonemu zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat dwóch.

Wymierzona kara jest adekwatna zarówno do stopnia winy oskarżonego, jak i stopnia społecznej szkodliwości czynu, w odniesieniu do których należy uznać, iż niewątpliwie były bardzo znaczne. W dniu 23 maja 2015 roku oskarżony poruszał się

w ruchu lądowym w porze dziennej, w miejscu gdzie winien był zachować ostrożność z uwagi na możliwą obecność pieszych i natężenie ruchu innych pojazdów w centrum G., prowadził samochód osobowy na dystansie kilku kilometrów pomimo tego, iż uprzednio zażywał leki, będąc świadomym karygodności postępowania które podjął.

Przytoczone okoliczności wskazują na istotne lekceważenie przez oskarżonego podstawowych reguł ostrożności w ruchu lądowym, tym bardziej zważywszy na wiek oraz doświadczenie życiowe oskarżonego. Znajdując się pod wpływem działania środków psychoaktywnych i decydując się pomimo to na prowadzenie samochodu oskarżony wystąpił przeciwko przepisom z zakresu porządku i bezpieczeństwa w ruchu lądowym, stwarzając tym samym poważne zagrożenie dla innych uczestników ruchu, przede wszystkim dla ich życia, zdrowia i mienia. Powszechnie wiadomym jest bowiem,

iż prowadzący pojazdy mechaniczne znajdujący się pod wpływem środków psychoaktywnych, mają mniejsze możliwości uniknięcia sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu, podjęcia manewrów obronnych w razie tego niebezpieczeństwa, możliwości natychmiastowej, adekwatnej reakcji na sytuacje krytyczne, co z kolei jest częstą przyczyną wypadków i kolizji. Oskarżony zatem, w ocenie Sądu, w sposób znaczny i świadomy naruszył podstawowe i powszechnie znane przepisy z zakresu bezpieczeństwa prowadzenia pojazdów mechanicznych, co wskazuje na znaczne stopnie zarówno winy oskarżonego jak i społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu.

Sąd nie znalazł podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego A. S., z uwagi na rażąca karygodność podjętego przez niego zachowania i wielokrotną uprzednią karalność wyłącznie za przestępstwa umyślne, co świadczy o zdemoralizowaniu oskarżonego, braku chęci poprawy i nieskuteczności dotychczas stosowanych środków probacyjnych.

W punkcie II. wyroku, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na podstawie art. 42 § 2 k.k., art. 43 § 1 k.k. Sąd obligatoryjnie orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Aktualnie obowiązująca regulacja w przypadku skazania za czyn z art. 178a § 1 k.k. przewiduje orzeczenie wspomnianego środka na okres nie krótszy od 3 lat, a więc Sąd orzekł go względem oskarżonego w najniższym możliwym wymiarze. Orzeczenie wspomnianego środka na okres dłuższy przekroczyłoby, zdaniem Sądu, potrzeby wychowawcze i zapobiegawcze zastosowania tego środka karnego.

Ponadto, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na podstawie art. 39 pkt 7 k.k. w zw. z art. 49 § 1 i § 2 k.k., orzeczono wobec oskarżonego A. S. środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 1.500 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Sąd omyłkowo zastosował przy tym przepisy obowiązujące przed datą popełnienia przez oskarżonego czynu zabronionego. Orzeczenie winno opierać się na podstawie art. 43a § 2 k.k., a środek karny w postaci świadczenia pieniężnego zostać orzeczony w kwocie co najmniej 5.000 zł.

W punkcie IV wyroku Sąd na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Orzeczenie to miało charakter obligatoryjny.

W oparciu o szczegółowo powołane w pkt. V wyroku przepisy, Sąd zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu oraz nie znajdując podstaw dla zwolnienia oskarżonego od obowiązku zapłaty kosztów sądowych, zasądził od oskarżonego A. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 508 zł tytułem wydatków postępowania oraz wymierzył opłatę w wysokości 120 zł.